

# Warszawą po Zgierzu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Na pierwszy pojazd była szansa jeszcze w szkole.

- Do sprzedania była pięknie odnowiona „garbuska”, z chromowanymi obiciami malowanymi na żółto - mówi Jędrzejczak. - Zabrakło mi jednak sto złotych, a nikt nie chciał mi pożyczyć. Musiałem się obejść smakiem. Ale o swoim marzeniu nie zapomniałem.

Kilka lat później udało mu się kupić pojazd, którym jeździ teraz.

- Sprzedawca opowiadał, że jest zarejestrowana, w doskonałym stanie i na chodzie - mówi właściciel. - Z tych trzech punktów zgadzał się tylko pierwszy. Wóz nadawał się do kapitalnego remontu.

Do naprawy lub wymiany byłyby niemal wszystkie elementy. Gdy właściciel rozpoczął piaskowanie karoserii okazało się, znajdowały się na niej cztery różne warstwy lakieru. Gdy udało się zedrzeć ostat-



- Posiadanie warszawy od zawsze było moim wielkim marzeniem - wspomina Jacek Jędrzejczak.

nią pojawiły się dziury. - Ostatecznie trzeba było wymienić prawie całą blachę - wspomina pan Jacek. - Gdyby tego było mało, wyszło na jaw, że pojazd jest najpewniej po wypadku. Konstrukcja była „prze-

koszona” i nie trzymała kątów. Trzeba było wszystko prostować.

Remont auta trwał prawie pięć lat. Ostatecznie jednak udało się przywrócić mu blask.

- Gdy tylko gdzieś przystaną od razu pojawiają się ludzie - śmieje się Jędrzejczak. - Jedni oglądają, inni dopytują. Młodzi pytają, co to co za samochód, a starszych niemal zawsze interesuje typ silnika.

A ten robi wrażenie... przede wszystkim rozmiarem. Górnozaworowa jednostka choć ma pojemność 2,1 l daje tylko 50 KM mocy. To nie za dużo by poszaleć na trasie, pojazd rozpędza się bowiem do nieco ponad 70 km na godz., Wystarczająco jednak by na drodze wydać fortunę. Sędziwej warszawie zdarza się palić nawet 30 l paliwa na „setkę”. To sporo. Ale czego nie robi się dla miłości.

Bez względu na mankamenty przejażdżka limuzyną, to prawdziwa frajda. Samochód miękko płynie po trasie. Nie doskwiera brak wspomaganie kierownicy, bo mechanizm

chodzi bardzo lekko. Pięćdziesiąt koni mechanicznych wystarcza też na to, by pokazać pazur na drodze, wyprzedzając co bardziej ospałych kierowców. Największą radością jest jednak obserwowanie w tylnym lusterku min zaskoczonych przechodniów, którzy wodzą wzrokiem za śnieżnobiałą limuzyną odjeżdżającą w dal..

TEKST I FOT. (G)



Charakterystyczny tył „garbuski” niektórzy miłośnicy motoryzacji wspominają ze łzą w oku.

## Ogólnopolskie spotkania teatralne

Po raz piętnasty do Zgierza zjechały teatry z całej Polski. Wczoraj rozpoczęły się XV Zgierskie Spotkania Małych Teatrów „Słodkobłękity”.

Festiwal potrwa dwa dni. Na scenach Miejskiego Ośrodka Kultury wystawionych zostanie 15 przedstawień. Jury spośród nich wybierze zwycięzcę, który otrzyma Grand Prix i nagrodę pieniężną. Spotkania na strychu otworzył spektakl „Improwizacje” Teatru Mirosława Wasiewicza na Kopcu 39. Pierwszy dzień Słodkobłękitów zakończył recital Romka Puchowskiego w klubie AgRafKa.

Dzisiaj kolejne zespoły zaprezentują swoje przedstawienia. Ogłoszenie wyników odbędzie się późnym wieczorem w sali teatralnej. Poprzedzone będzie, nagrodzonym na zeszłorocznych Łódzkich Spotkaniach Teatralnych, spektaklem „Extra Virgin”, teatru Art. 51. Wstęp na wszystkie przedstawienia jest wolny.

TEKST I FOT. (MAR)



Agata Drewnicz jako córka, podczas spektaklu „Extra Virgin”.

OGŁOSZENIE

033860/00

Projekt „Ekonomia społeczna - ekonomia Sukcesu” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

W poprzednich odcinkach opisywaliśmy, czym jest ekonomia społeczna, jak rozwija się w Polsce, jakie podmioty ją tworzą. Mówiliśmy, że jest szansą dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Dziś opis Warsztatu Terapii Zajęciowej – jednego z podstawowych instrumentów ekonomii społecznej.

### Ekonomia Sukcesu

## EKONOMIA SPOŁECZNA TO EKONOMIA SUKCESU

Człowiek – najlepsza inwestycja

Warsztat Terapii Zajęciowej stwarza osobom niepełnosprawnym, niezdolnym do podjęcia pracy, możliwość rehabilitacji społecznej i zawodowej w zakresie pozyskania lub przywrócenia umiejętności niezbędnych do podjęcia zatrudnienia, samodzielnego i na miarę możliwości aktywnego życia.

Warsztat daje swoim uczestnikom możliwość ogólnego usprawnienia, rozwijania umiejętności wykonywania czynności życia codziennego, rozwijania zaradności osobistej, psychofizycznych sprawności niezbędnych do pracy, podstawowych i specjalistycznych umiejętności zawodowych.

Terapię prowadzoną w warsztacie realizuje się na podstawie indywidualnego programu rehabilitacji uczestnika. Program zawiera informacje dotyczące osoby niepełnosprawnej, planowanych działań i spodziewanych efektów tych działań.

Uczestnikami warsztatów mogą być osoby posiadające prawnie potwierdzony status niepełnosprawności, niezdolne do podjęcia pracy. Osoby niepełnosprawne muszą posiadać w swoim orzeczeniu wskazanie do uczestnictwa w terapii zajęciowej. Zgłoszenia osób niepełnosprawnych, które chcą uczestniczyć w warsztacie, przyjmuje i zatwierdza instytucja prowadząca warsztaty.

W województwie łódzkim działa obecnie około 30 warsztatów terapii zajęciowej. W kolejnej części poznamy jeden z nich.

Dalsze informacje o ekonomii społecznej w następnym odcinku oraz na [www.lodz.ekonomiasukcesu.pl](http://www.lodz.ekonomiasukcesu.pl)

Realizator Projektu:

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

OGŁOSZENIE

0336909/C

## Tani kredyt gotówkowy

**50 000 zł**  
bez zaświadczeń

z oferty  
**12 banków**  
HYPERBIZNES  
**NAJTAŃSZY KREDYT**

**Omnico**  
www.omnico.pl

**ZGIERZ, ul. Długa 10, tel. (042) 715 02 29**